Nr. 48.

Warszawa

20 listop. / 2 grudnia 1868 r.

Wychodzi w każdą środę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat Nr. 28.



MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Z powodu śmierci kolosalnego finansisty paryskiego Rotszilda, jeden z dzienników specialnych trafnie scharakteryzował jego znaczenie, a zarazem zwrot nowego społeczeństwa, co jego potęgę prawie całkiem zobojętnił.

Osiadłszy w 1812 roku w Paryżu i zbogaciwszy się szczególnie trafnemi operacjami w krytycznéj epoce upadku pierwszego cesarstwa. R stopniowo zawładnął całym ruchem kredytowym; stał się bankierem królów, i jedynym dostarczycielem kredytu państwowego. Wytworzył on feudalizm finansowy, a nawet w końcu dyktaturę finansową: żadna wielka operacja finansowa nie mogła się dokonać bez jego udziału; słowem ruch bankowy i handlowyześrodkował on w swém ręku. Kredyt stał się potęgę arystokratyczną, prawie despotyczną.

Po r. 1830, głównie za sprawą St.-Simonistów, duch stowarzyszeń zaczął się szerzyć. W stowarzyszeniu leżał zaród nowego kierunku kredytu, - jego wyzwolenie – rospowszechnienie. Zaczęły powstawać towarzystwa na akcjach; a w kredycie państwowym przewidywano zastosowanie nowego systemu — podpisów publicznych, - tego głosowania powszechnego pieniędzy. Słowem przywiléj i monopol chwiać się zaczęły przed demokratyczną armją drobnych kapitałów.

Przy Ludwiku Filipie, Rotszild zachował jeszcze swoją przewagę, ale nowe pojęcia szerzyły się i stary gmach finansowy coraz mniéj odpowiadał położeniu. Szczególną miał R. pogardę dla przedsiębierstw dróg żelaznych, — w ich przyszłość nie wierzył; a kiedy wziął udział w spółce kolei północnéj, to ją pochłonął i stał się nieograniczonym jéj panem przez posiadanie większéj części akcij.

Rok 1848 dał nowy popęd demokratycznemu kierunkowi kredytu; a drugie cesarstwo wyraźnie zamieściło go w swoim programie Minister Bineau pierwszy ogłosił na pożyczkę podpisy publiczne, a świetne powodzenie téj operacji wymownie świadczyło o upadku feudalizmu finansowego. Jednocześnie idea stowarzyszenia stała się podstawą wielkich instytucij i przedsiębierstw, których szybki rozwój sprowadza też gwałtowną likwidację; ale pośród trudności idea stoi niewzruszona, bo jest podstawą nowéj społeczności.

W położeniu polityczném wytężenie nieco zwolniało skutkiem nowego zwrotu gabinetu pruskiego względem Wschodu; jego wpływowi przypisują usunięcie ministra rumuńskiego Bratiano, a zarazem oddalenie starcia; podają téż za pewną zmianę ambasadorów pruskich w duchu ustępstwa dla Francji i Austrji, a mianowicie hr Goltz ma być zastąpiony przez księcia Reuss, z Wiednia ustąpi bar. Werther, a z Florencji hr. Usudom. O Bismark'u zaś mówią, iż pracuje nad pokojowém rozwiązaniem trudności, i że za powrotem do urzędowania wyraźnie objawi porozumienie z Francją. Prawdopodobnie na taki zwrot polityki pruskiéj wpłynął rezultat wyborów w Anglji i prawie pewność wejścia do gabinetu lorda Clarendon'a i Gladstone'a. Liberalni (wigowie) otrzymali 375 głosów, zachowawcy zaś (torysowie) 258; większość zatém 117 głosów powoła opozycję do władzy. Przy tych kombinacjach kwestja kongresu może być silnie postawiona; bo zrozumiano nakoniec, że powrót do stanu normalnego harmonji i pracy pokojowéj, możebny jest albo przez olbrzymie starcie, albo przez równie olbrzymie rozbrojenie. Na ten ostatni wypadek, znakomici publicyści proponują powszechne przyjęcie systemu organizacji wojskowéj w Anglji i Stanach Zjednoczonych praktykowanego,—dobrowolnego zaciągu zamiast służby przymusowéj. Ekonomika powitałaby tę reformę jako potężną dźwignię rozwoju bogactwa i dobrobytu społecznego. Praca uszanowana i kredyt ustalony, w swobodnym ze sobą związku, wydałyby nową cywilizację, dość silną, aby wszelkie zadania społeczne szły naturalnym torem.

W takim stanie rzeczy byłyby niepodobne owe pożyczki egipskie, tureckie i t. p. na 15, 18, 20%,—z któremi dziś kredyt regularny —przemysłowy, rolniczy, mierzyć się nie może. Wtedy renta francuska 3%-wa podniosłaby się do wysokości renty 3% angielskiéj, bo niezmierny między niemi odstęp 22%, w gruncie rzeczy nie ma usprawiedliwienia.

Banki fr. i ang. wykazują pomnożenie operacij wexlowych, a zniżenie funduszu metalicznego. Giełdy w ogóle są w podwyżce nie wyłączając i warszawskiéj.

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 23—28 listopada 1868 r.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Poniedz. 23 listop.	Wtorek 24	Środa 25	Czwar. 26 święto	Piątek 27	Sobota 28	Stosunek do równi na 100
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU — Ruble						
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	.	77,25	.	.	77,25	.	$77\frac{1}{4}$
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.	.	102	.	136
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z kup	5	45	.	.	.	.	51	.	$113\frac{1}{3}$
„ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.	.	.	.	.
	5	30	.	.	.	.	33	.	110
Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	.	.	.	.	*58	.	*58
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000	4	100	68,25	68,32	68,40	.	68,30	68,28	$68\frac{2}{7}$
kupon	.	.	.	.	.	.	.	$1,97\frac{7}{9}$	.
5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.	.	80,50	.	$80\frac{1}{2}$
Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	137,33	137	137,25	.	137	137	137
„ „ z 1866 r.	5	.	133,25	133,25	.	.	133	.	133
Metaliki (300) lutowe	4	100	100,75	100,75	100,75	.	100,75	100,75	$100\frac{3}{4}$
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	100,25	100,33	100,33	.	100,33	100,33	$100\frac{1}{3}$
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	86,75	86,75	.	86,50	.	$86\frac{1}{2}$
b) Towarzystw i Spółek.									
Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000)	4	100	83,83	84	83,80	.	84,28	84,30	$84\frac{3}{10}$
„ „ „ ser. 2	4	100	79,83	79,67	79,80	.	79,78	79,60	$79\frac{3}{5}$
kupon	.	.	.	.	.	.	.	$1,73\frac{1}{3}$	.
Obligi Tow. Kred Ziemskiego	5,475	100	99	99	99	.	99	99	99
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	66	66	.	.	66	66	110
„ „ W-B. (100. 150)	4	100	65	65	65	.	65	.	65
„ „ Teresp. (100)	5	100	94	94	94,50	.	94,25	94,25	$94\frac{1}{4}$
Obligacje „ „	5	100	90	90	90,25	.	90.25	90	90
Akcje „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	*86	.	*86
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	119	.	$95\frac{1}{5}$
Obligacje „ „	$1\frac{1}{2}$	100	.	.	.	.	.	.	.
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies	.	92,857	107,25	107,25	107,25	.	107,10	107,10	$115\frac{1}{3}$
Gdańsk (100) „	.	92,857	107,25	.	107,10	.	106,95		$115\frac{1}{6}$
Hamburg (M.B. 300) „	.	140,855	.	.	.	.	.	.	.
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,31	.	7,30	.	7,30	7,30	$115\frac{4}{5}$
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	$87,22\frac{1}{2}$	87,15	.	$87,22\frac{1}{2}$	87,15	$115\frac{9}{10}$
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	93,45	.	.	.	.	.	$100\frac{1}{15}$
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	.	.	.	.	.
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	.	.	.	.	6,02	.	$116\frac{9}{10}$
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.	.	3,42	.	114
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	$1,08\frac{1}{2}$	$116\frac{6}{7}$
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	.	0,62	$99\frac{1}{3}$

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Londyn.	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Amsterd.	Hamburg.
bankowa:	6%	$2\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{2}$	5	4	$3\frac{1}{2}$	3	—
giełdowa:	—	$1\frac{1}{2}$ (2)	$1\frac{3}{4}$ ($2\frac{1}{4}$)	5	$2\frac{3}{4}$	3	3	$2\frac{1}{2}$

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 21 listopada	w ciągu tygodnia przyb.(+) ub.(—)	w d. 28 listopada
	r u b l i		
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.608.284, 34	+ 215 907, 42 — 182.057, 49½	2.642.134, 26½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi. .	394.326, 66	.	394.326, 66
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Włocł.	413.068, 52	+ 36.585, 64 — 30 575, 78½	419.078, 37½
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	81.494, 26½	+ 43.543, 55½ — 11.829, 80	113.208, 02
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	577.770, .	+ 11.806, . — 25.948, .	563.628, .
3. „ na zast. towarów (a) wełny .	243.302, 60	+ 455, 38 — 9.635, 38	234.122, 60
3. „ na zast. towarów (b) in. tow.	203.766, 96	+ 2.793, 79 — 5.213, 79	201.346, 96
4. „ „ kosztowności....	830.689, 86	+ 8.915, 68 — 4 770, 42	834.835, 12
5. Otwarte kredyta.	5.123.495, 28½	+ 571.360, 02 — 491.468, 42	5.203.386, 88½
6. Kasa: Monety srebrne............	2.611.158, 86¼	— 2.054, 85¼	2.609.104, 01
6. Kasa: „ złote..............	43.856, 27½	.	43.856, 27½
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego.....	670.600, .	+ 26 000, .	696.600, .
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa......	1.451.656, .	— 168.810, .	1.282.846, .
Łącznie (6)	4.777.271, 13¾	— 144.864, 85¼	4.632.406, 28½

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Drogi żelazne w Stanach Zjednoczonych.

Ilość i dogodność komunikacij jest bezwątpienia jednym z głowniejszych czynników dobrobytu i bogactwa kraju; drogi żelazne zaś stały się najpotężniejszym i najpowszechniejszym środkiem komunikacijnym. Stany Zjednoczone prześcigają w budowie dróg żelaznych najwięcéj posunięte w cywilizacji narody europejskie. Przytoczymy tu niektóre ciekawe dane ze statystyki dróg amerykańskich.

Pierwsza kompanja dróg ż. w Stanach Zjednoczonych utworzyła się 1827 r. w Baltimore pod nazwą kompanji dr. ż. Baltimore-Ohio. Po otrzymaniu nadania od władzy prawodawczéj Stanu Maryland, zaczęła ona roboty 4 lipca 1828 r.; w r. 1830 otworzyła pierwszy oddział linji dochodzący do granicy Stanu; w 1831 i 1832 doprowadziła ją przez Frederick do Point of Rock na 69 mil angielskich (po 1.6 kilom.). Nie używano zrazu siły pary, ale koni; w dwóch tylko punktach, z powodu znacznego spadku, musiano zastosować machiny stałe do podnoszenia i spuszczania wagonów. Dziś kompanja ta, oprócz linji głównéj z Baltimore do Wheeling (w Wirginji) posiada dwie odnogi — do Washingtonu i do Parkesburga, długości ogólnéj mil 513. Tabór jéj składa się z 243 lokomotyw i 3613 wagonów.

Druga z porządku linja, Mohawk-Hudson zbudowana w latach 1830—1831, po raz pierwszy w Stanach Zjedn. użyła lokomotywy. Naprzód sprowadzono z Anglji lokomotywę ważącą 6 tonn, ale wkrótce zastąpiono ją krajową (Cold-Spring'a z N.-Yorku) o połowę lżejszą.

Następnie budowa dróg żelaznych zaczęła szybko postępować, tak iż w r. 1835 długość ich wynosiła 1.098 mil ang. Korzystne rezultaty wyzysku pierwszych linij zachęciły przedsiębierców i kapitalistów. W r. 1836 zbudowano 175 mil, w 1837-m 2?4, w 1838-m 416. Połączenie N.-Yorku z Filadelfją otworzono w r. 1837, Bostonu z Albany — w 1841, Albany z jeziorem Erie w 1842. W tymże roku stanęła linja Filadelfja—Reading, dostarczająca węgli kamiennych ze środkowéj Pensylwanji.

Postęp jakkolwiek znaczny, był jednak nierównie słabszy do odkrycia złota w Kalifornji, niż potém. W r. 1848 Stany Zjedn. posiadały dróg ż. 6.196 mil. Odkrycie złota dało tak silnego bodźca rozwojowi komunikacij, że odtąd przybywały co rok tysiące kilometrów; zaraz w 1849 r. przybyło mil 1.369. A nakoniec w r. 1867 cała długość linij wynosiła już 39.444 mil, czyli przeszło 63 000 kilometrów.

Ogromna ta sieć jest własnością 559-u kompanij.

Koszta budowy nie dadzą się obliczyć z zupełną ścisłością, gdyż niektóre kompanje nie ogłaszają dokładnych sprawozdań o swych operacjach; wszakże w ogóle zgodzono się na pewne średnie normy dla stref oddzielnych i dla kraju, a mianowicie przyjęto:

dla Stanów południowych	na milę	30.000	dolarów
— zachodnich......	„	30.000	„
— północno-wschodnich (N. Anglji)..	„	40.500	„
— środkowych (górzystych)........	„	53.000	„
dla całego kraju.......	na milę	41.000	„
czyli na kilometr...		25.685	„

Według tego oszacowania, cały koszt budowy 39.444 mil wynosiłby 1.617 miljonów dolarów = 8.650 miljonów franków, — co stanowi 15 % kapitału przez kompanje podpisanego.

Trudniéj jeszcze oznaczyć ściśle dochody kompanij amerykańskich dróg żelaznych. Najlepsze dokumenta statystyczne podają tylko ogólniki. Według nich w r. 1867 miały:

	dochód czysty
drogi Stanów północnych na milę średnio	12.927 dol.
— Stanu N.-York	15.000 „
— St. Pensylwanja	12.000 „
— Pitsburg, Wayne, Chicago	15.644 „
— Chicago-Burtington, Quincy	15.218 „
— Claweland, Painsville, Ashtabula	19.247 „
— Michigan (centralna)	15.000 „

W ogóle dochód czysty wszystkich linij północnych, wschodnich, zachodnich, środkowych, można liczyć średnio na milę 10.000 dolarów, czyli na przeszło 29.000 mil = 290 miljonów dol.; dochód zaś linij południowych 5.000 dol. na milę, a na 10 000 mil = 50 miljonów dol. Razem dochód czysty całéj sieci 39.444 mil = 340 miljonów, a na milę 8.620 dolarów.

Ilość przewożonych towarów obliczona jest na 2.000 tonn na milę, czyli w ogóle na 78.888000 tonn, a w téj cyfrze 15/milj. tonn węgla (antracitu), przewożonego z Pensylwanji.

Wartość tych towarów dokumenta statystyczne podają w średniéj cenie tonny 150 dolarów. Według tego wartość 78.888000 tonn wynosiłaby do 12 miljardów dolarów, t. j. 7 razy więcéj niż kapitał w budowę dróg włożony.

Cyfry te świadczą o bogactwie Stanów Zjednoczonych i tłumaczą sprężystość ducha przedsiębierczości Amerykanów. Rozwój sieci amerykańskiéj stał się sprawą narodową i nie zatrzymywał się w najtrudniejszych nawet czasach: dość wspomnieć, że właśnie podczas wojny domowéj, i kiedy kraj ponosić musiał największe ofiary, rząd Unji zadecydował, przy ogólnych oklaskach, budowę *drogi żelaznéj międzyoceanowéj*. Dzieło to, podjęte z niesłychaną energją, już jest na dokończeniu i za rok dokonaném będzie.

Ze wszystkich linij amerykańskich, ta jedna, z powodu nadzwyczajnych trudności w wykonaniu, zadecydowaną została przez kongres, nie zaś jak inne przez stanowe uchwały. Prawem z d. 1 lipca 1862 r. kongres postanowił udzielić za budowę linji pomiędzy Missouri a Sacramento wsparcie (subwencję) w sumie 49.453130 dolarów, a to według następującéj skali:

16.000 dol. za milę drogi ż na równinie — na Wschód i Zachód od gór skalistych i Sierra-Nevada.

48 000 dol. za milę drogi przecinającéj te dwa łańcuchy (na długości 150 mil).

32.000 dol. za milę drogi w miejscowościach pośrednich.

Odległość od N.-Yorku do San Francisco wynosi 3.257 mil ang. W téj cyfrze mieści się 1 450 mil od N.-Yorku przez Chicago do Omaha, a reszta stanowi właściwą linję *oceanu Spokojnego*, mianowicie od Omaha do Sacramento 1.657 mil, a stamtąd do S. Francisco 150 m. Rachując 20 mil na godzinę: podróż wszerz całego lądu trwać będzie dni 7.

W końcu r. z. na otwartéj już części drogi — około 600 mil, było w ruchu 53 lokomotywy i 1.063 wagony

— System monetarny w Chinach.

W obec poruszonéj w Europie kwestji monetarnéj i dążności do ujednostajnienia monety w świecie cywilizowanym, w innym końcu globu ciekawe zjawisko przedstawiają Chiny, które obok niezaprzeczonych w wielu względach postępów, pozostają co do monety w stanie pierwotnym.

Złoto i srebro nie są wcale u Chińczyków materjałem na wybijanie monety używanym; jedynym znakiem legalnym przy wypłatach obowiązującym jest s a p e k — drobna moneta, z mieszaniny miedzi i cyny,—różnéj wartości w rozmaitych prowincjach; największa z nich pekińska mniejsza jest od grosza. Srebro jednak ważne zajmuje miejsce w handlu, zwłaszcza zewnętrznym—w portach, jako środek zamiany, lecz nie w kształcie pieniędzy, tylko w sztabach; piastry mexykańskie mają wziętość w obiegu dla wiadoméj ich próby, ale zwykle na sztaby przetapiane bywają,—toż samo dzieje się z monetą srebrną francuską.

Komory celne, zarządzane przez Europejczyków, prowadzą rachunki na t a e l e czyli uncje srebra, które są wagą nie zaś monetą i wartość mają rozmaitą, stosownie do próby srebra: tael z oczyszczonego srebra (w Tien-tsin) ma wartość 8 franków; pekiński—mniéj o 2 do 3 %, shang-hai'ski o 5%.

Złoto jest towarem, mało pojawiającym się w handlu. Obieg jego doznaje ścieśnień ze strony rządu.

O b i e g p o w i e r c z y wielką gra rolę w zamianach: liczne b a n k i p r y w a t n e wypuszczają bilety na okaziciela, które są przedmiotem bardzo ożywionéj spekulacji. Rząd wcale nie miesza się w sprawy bankowe, ani też handlowe, po części przez właściwą jemu obojętność, ale także i przez pogardę dla czynności tego rodzaju. Banki chińskie nie robią skupu (eskonty), bo Chińczycy nie znają wexli, ani przekazów; główną, prawie jedyną ich operacją są pożyczki i kredyt na składy, za bardzo wysokie odsetki.

Taki stan rzeczy, jakkolwiek bardzo niedoskonały, trwa prawie bez zmiany od czasów niepamiętnych. W tém, jak i we wszystkiém, cywilizacja chińska bardzo wolnym postępuje krokiem. Za postęp uważać należy, iż na żądanie Anglji ma być ujednostajniona wartość tael'a dla zrownania ceł w różnych portach płaconych.

W braku właściwéj monety, wypłaty w znacznéj części uskuteczniają się w naturze. Jedném z najgłówniejszych źródeł finansowych rządu chińskiego, jest podatek uiszczany w ryżu, który z prowincji ściąga się do Pekinu i służy na potrzeby dworu i utrzymanie wojska tatarskiego, mało co nadto żołdu otrzymującego.

Najznaczniejszy dochód rządu centralnego, po większéj części w metalu, stanowią cła pobierane przez administrację czysto-europejską. Wynoszą one rocznie około 80 miljonów franków z masy towarów wartości miljarda, stanowiącéj obecnie obrót handlu zagranicznego,—a któréj zwiększenie będzie niezawodnym skutkiem ostatnich traktatów, otwierających porty chińskie dla handlu europejskiego. Spodziewać się też można, że pomnożone stosunki handlowe doprowadzą Chińczyków do lepszego pojęcia o monecie i że ostatecznie za wpływem cywilizacji europejskiéj prawidłowy system monetarny w Chinach zaprowadzony zostanie.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.